

Sygn. akt IV CSK 149/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku H. P.
przy uczestnictwie K. L., M. J., M. G. i X. G.
o zniesienie współwłasności nieruchomości,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 września 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania M. G. i X. G.
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt VIII Ca [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Uczestnicy postępowania M. G. i X. G. wnieśli skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w T. oddalającego apelację od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego w T. z dnia 27 marca 2013 r. którym zniesiono współwłasność nieruchomości położonej w T. przy ul. C. [...], według wariantu II opinii biegłego poprzez przyznanie M. J. działki nr [...]/61, M. G. i X. G. działki nr [...]/60 oraz zasądzenie na ich rzecz dopłaty, ustanowiono na działce nr [...]/61 służebność przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowych właścicieli działki nr [...]/60.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Cel ten może być osiągnięty jedynie poprzez powołanie i wykazanie istnienia przesłanek umożliwiających jego realizację. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy. Jego rolą nie jest zatem korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w danej sprawie, nawet gdyby rzeczywiście wystąpiły. Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy w wskazano i należycie umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub oczywista zasadność skargi i przyjmuje ją do rozpoznania jeżeli spełniona jest przynajmniej jedna z nich.

W art. 398⁴ § 2 k.p.c. przewidziano wymaganie przytoczenia i odrębnego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, który umożliwiać ma ocenę, czy spełnione są wskazane przyczyny. Kognicja Sądu

Najwyższego na tym etapie postępowania jest ograniczona i nie obejmuje oceny zasadności podstaw skargi, zastrzeżonej dla Sądu orzekającego w innym składzie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uczestnicy postępowania podnieśli, że skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu na naruszenie przez sąd II instancji przepisów postępowania, tj. art. 378 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. wobec zaniechania rozpoznania apelacji w zakresie większości zgłoszonych w niej zarzutów, przez co zaskarżone orzeczenie stwarza pozory przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Zapadłe orzeczenie ma naruszać również art. 381 k.p.c., bowiem sąd poprzestał na ogólnym stwierdzeniu braku przeszkód do powołania określonych dowodów w pierwszej instancji, bez odniesienia się do konkretnych okoliczności, wskazanych przez stronę wnioskującą o ich przeprowadzenie. Zasadność ta ma również wynikać z naruszeń art. 623 k.p.c. przez nieuwzględnienie okoliczności faktycznych i dokonanie podziału sprzecznie z interesem współwłaścicieli.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższe przyczyny nie usprawiedliwiają przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanej do rozpoznania. We wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania powołano jako przyczynę oczywistą zasadność skargi. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury oparcie wniosku na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, t.j. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Wymaga ona zatem szczegółowego uzasadnienia z powołaniem się na argumenty prawne odrębne od merytorycznej motywacji skargi, przy czym zasadność powinna być widoczna już na pierwszy rzut oka, bez szczegółowego badania powołanych w niej zagadnień (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2008 r., III CSK 110/08, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2010r., IV CSK 148/10, niepubl.). Skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wyodrębniony wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się oczywistość naruszenia prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, nie publ.; z dnia

9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, nie publ.; z dnia 19 grudnia 2001 r., IV CZ 200/01, nie publ.).

Wymogi te nie zostały spełnione. Strona skarżąca nie przedstawiła bowiem żadnych poważnych i istotnych kontrowersji ani rozbieżnych ocen prawnych w odniesieniu do przedstawianej problematyki, ani nie wykazała oczywistości skargi. Jej argumentacja sprowadza się *de facto* do kwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów, niedopuszczalnego w skardze kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Co do wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego Sąd drugiej instancji obszernie i przekonująco wyjaśnił podstawy swojej oceny w zakresie opóźnienia jego zgłoszenia oraz braku istotności powoływanych okoliczności faktycznych i ich wpływu na treść rozstrzygnięcia. Jak zgodnie przyjęto w judykaturze gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego. Jednakże w braku wyrażenia takiego stanowiska wprost w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji przyjmuje się, że nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy na podstawie treści uzasadnienia da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane. Sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1935, Nr 10, poz. 379, postanowienia z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ., z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, nie publ., z dnia 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13, nie publ.).

Za oczywistą zasadnością skargi nie może również przemawiać kwestionowanie merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie dokonania podziału w naturze uwzględniającego dotychczasowy, utrwalony stan korzystania z nieruchomości i inne okoliczności sprawy, w tym brak konieczności ponoszenia

nakładów oraz fakt prowadzenia na niej działalności gospodarczej przez M. J. od dwudziestu lat. Fakt, czy nadal prowadzi on tę działalność osobiście nie ma przy tym istotnego znaczenia. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem biurowo-magazynowym, dwoma budynkami warsztatowymi, dwoma wiatami, ale posiada tylko jeden wjazd. Sposób podziału przyjęty przez Sąd odpowiada dyspozycji art. 623 k.p.c. i został należycie umotywowany także co do przyczyn wyboru jednej z wersji opinii biegłego. Uczestnicy M. G. i X. G. nabyli udział w nieruchomości i objęli w posiadanie część dotychczas użytkowaną przez ich poprzedników prawnych. Okoliczność, że nie jest możliwe wydzielenie takich części, które ściśle odpowiadałyby wielkości ułamkowych udziałów we współwłasności i zachodzi potrzeba ustanowienia służebności, jak wskazał Sąd, wynika z konfiguracji nieruchomości. Każda z innych wersji podziału również wymagałaby ustanowienia służebności i zasądzenia dopłat. Kwestionowanie wyboru przez Sąd jednej z wersji podziału nieruchomości, uzasadnionego przesłankami opartymi na przepisach prawa i ocenie okoliczności faktycznych, mieszczącego się w granicach kognicji – wobec nie wykazania jego rażącej wadliwości - nie może być zakwalifikowane jako oczywista zasadność skargi.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W związku z tym, że orzeczenie Sądu drugiej instancji miało charakter częściowy, rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania kasacyjnego zapadne w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.